

Sygn. akt I ACa 336/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SA Joanna Kurpierz
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w L.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt I C 94/14,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 500 (pięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 336/15

UZASADNIENIE

Powód M. M. wnosił o zasądzenie od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. kwoty 200 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz renty w wysokości po 700 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazywał, iż w dniach od 25 maja 1994 roku do dnia 29 czerwca 1994 roku, przebywał w pozwanym Szpitalu (...) w L.. W ocenie powoda po leczeniu wystąpiły u niego znaczne dolegliwości chorobowe - dolegliwości urologiczne, wypadanie samoistne zębów, nadciśnienie, cukrzyca, otyłość, bóle mięśni, refluks żołądka, zgaga, bóle kręgosłupa. Powód podawał, że przed tą hospitalizacją czuł się dobrze, a w związku z leczeniem nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu jego zdrowia. Utracił też całkowicie zdolność do pracy zarobkowej.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał, iż roszczenie jest całkowicie bezzasadne, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej. W ocenie pozwanego powód gołosłownie i nieprecyzyjnie sformułował swoje roszczenia. Ponadto twierdzenia jakoby w trakcie odległej w czasie, krótkotrwałej, hospitalizacji w pozwanym szpitalu nabawił się rozstroju zdrowia, są mało prawdopodobne, wręcz niemożliwe. Roszczenie związane z utratą zarobków jest zdawkowe i nieprecyzyjne, gdyż powód nie przedstawił szczegółów niemożności zarobkowania.

Ponadto pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 19 listopada 2014 r. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód M. M. przebywał w pozwanym (...) Szpitalu w L. w okresie od 25 maja 1994 roku do dnia 29 czerwca 1994 roku na leczeniu. Powód został przyjęty w związku z tym, iż od wielu lat groził rodzinie popełnieniem samobójstwa, wieszał się, truł, był nadpobudliwy i agresywny. Groził rodzinie, ponadto zdemolował swój samochód. W trakcie hospitalizacji stwierdzono u powoda zespół urojeniowy. Z dokumentacji medycznej, która została załączona do akt sprawy, wynika, iż w chwili kiedy powód został przyjęty występował u niego zespół urojeniowy i to było przyczyną, że zastosowano wobec niego leczenie. Po pobycie w szpitalu powód nadal leczył się w Poradni (...) w L. i w M.. Z tego też powodu powód uzyskał prawa do renty. Wysokość renty wynosi około 800 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie udowodnił przesłanek warunkujących zasadność swojego powództwa. W szczególności nie wykazał, aby pozwany szpital dopuścił się takiego postępowania, które w jakikolwiek sposób mogłoby wyrządzić mu szkodę na osobie. Nadto uznał Sąd, iż roszczenie jest przedawnione, powołując się na treść art. 442¹§1kc, podając, że powód swej szkody dopatruje się w związku z pobytem w szpitalu, który miał miejsce 25 maja 1994 roku do dnia 29 czerwca 1994 r., a zatem okres przedawnienia już upłynął. O kosztach procesu orzekł Sąd na podstawie art. 102 kpc, uznając, że za zastosowaniem tego artykułu przemawia sytuacja materialna i życiowa powoda oraz okoliczności związane z samym procesem, w tym uzyskane całkowite zwolnienie od kosztów sądowych.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucał:

- 1) naruszenie art. 449 kc, stanowiącego o niezbywalności roszczeń;
- 2) naruszenie art. 442¹ kc;
- 3) nieodnotowanie w uzasadnieniu, że powód w trakcie przesłuchania powołał się na sprawę dotyczącą „łowców skór”;
- 4) naruszenie art. 77 Konstytucji RP.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny bez zbędnego powielania podzielił i przyjmuje za własny. Ponadto w apelacji nie sformułowane zostały zarzuty odnośnie dokonania błędnych ustaleń faktycznych, stąd też z mocy art.387§2¹ kpc Sąd Apelacyjny zwolniony jest z obowiązku ustosunkowywania się do poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń.

W całości podzielić należy słuszne rozważania odnośnie braku wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności pozwanego, wynikających z art. 415 kc i art. 430 kc statuujących odpowiedzialność zwierzchnika za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Zgodnie z tymże przepisem kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która

przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Działalność usługowa w zakresie służby zdrowia nie jest działalnością z zakresu imperium jeśli jest ona wykonywana przez specjalnie powołany do tego celu zakład opieki zdrowotnej, posiadający osobowość prawną. Prowadzi to do wniosku, że kwestię odpowiedzialności rozstrzygnąć należy na zasadach ogólnych, określonych w art. 430 kc w związku z art. 415 kc. Odpowiedzialność pozwanej Szpitala oparta jest zatem na zasadzie ryzyka, niemniej jednak też konieczną przesłanką jest wina podwładnego. Przesłanki tej powód niewątpliwie nie wykazał.

Słusznie również przyjął Sąd pierwszej instancji, że ewentualne roszczenie powoda uległo przedawnieniu, z tym, że nie na podstawie przytoczonego art. 442¹ kc. lecz uprzednio obowiązującego art. 442 kc. Mając na uwadze treść art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80 poz.538) i okoliczność, że w dniu wejścia tej ustawy w życie, to jest dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenia powoda odnośnie okresu 25 maja 1994 roku do dnia 29 czerwca 1994 r., według przepisów dotychczasowych, były już przedawnione, podstawą prawną zgłoszonego zarzutu przedawnienia jest art. 442§1kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., a nie obowiązujący obecnie art.442¹§1kc. Zgodnie z art.442§1kc: roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Skoro powoływaną szkodą (czy też krzywdą) powoda jest doprowadzenie do rozstroju zdrowia w pozwanym szpitalu, to niewątpliwym jest, że musiał o niej wiedzieć w okresie kiedy dolegliwości pojawiły się, a jak wynika z samych twierdzeń powoda pojawiły się zaraz po upuszczeniu szpitala. Ponadto od daty zakończenia hospitalizacji (29 czerwca 1994 r.) upłynął okres 10 lat w dniu 29 czerwca 2004 r. Z tego względu roszczenia powoda winny ulec oddaleniu z mocy przedawnienia.

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Powoływany w apelacji art. 449 kc stanowi, że roszczenia przewidziane w art. 444-448 kc nie mogą być zbyte, chyba że są już wymagalne i że zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Chodzi tu o możliwość zbycia roszczeń na inną osobę, co nie miało w sprawie miejsca.

Zarzut naruszenia art. 442¹ kc omówiony został wyżej.

Kwestia medialnej sprawy dotyczącej tzw. „łowców skór” nie ma znaczenia dla oceny roszczeń powoda.

Zaskarżony wyrok nie narusza również art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Powodowi zostało umożliwione prawo do sądu, skorzystał z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych. Inną rzeczą jest natomiast wykazanie swych roszczeń i uwzględnianie ustawowych instytucji takich jak przedawnienie roszczeń.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy art. 108§1 kpc i art. 102 kpc. W kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od ogólnej zasady odpowiedzialności finansowej za wynik procesu, w przypadku zaistnienia w sprawie szczególnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecyjnej orzekającego Sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia oraz sytuację materialną strony. W ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzą podstawy dla nieobciążenia powoda w całości kosztami procesu. Całokształt okoliczności świadczy o subiektywnym poczuciu przez powoda krzywdy. Przyczyną oddalenia powództwa było w dużej części

uwzględnienie zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia. Nie bez znaczenia jest też i sytuacja materialna powoda, który zwolniony został od kosztów sądowych. Oczywiście sam fakt zwolnienia od kosztów nie uzasadnia automatycznie konieczności zastosowania normy z art. 102 kpc, jednakże stanowi sygnalizację odnośnie trudnej sytuacji materialnej danej strony. Wszystkie te okoliczności miał na uwadze Sąd pierwszej instancji nie obciążając powoda kosztami procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód winien jednakże częściowo ponieść odpowiedzialność za wynik postępowania odwoławczego. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny roszczeń powoda, uzasadnienie wyroku odpowiada normom z art. 328§2 kpc, a wnikliwe odsłuchanie motywów Sądu winno było skłonić powoda ku zaniechaniu kontestowania werdyktu. Dlatego też Sąd Apelacyjny obciążył powoda tylko częścią kosztów poniesionych przez stronę pozwaną, a to kwotą 500 zł. Jak wynika z oświadczenia majątkowego powoda jest współwłaścicielem nieruchomości, w której zamieszkuje z braćmi, ponadto utrzymuje się z bardzo skromnej renty. Niewątpliwie zatem nie byłby w stanie uiścić należnych stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5 400 zł (§6 pkt 7 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami). Kwota 500 zł stanowić będzie adekwatną i realną konsekwencją częściowej odpowiedzialności za wynik postępowania odwoławczego.

SSA Joanna Kurpierz SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis